

Kosztowne sojusze

5 kwietnia 2006 r. komisja śledcza brazylijskiego kongresu wydała ostateczną zgodę na pociągnięcie do odpowiedzialności kilkudziesięciu osób, w tym 18 posłów, uwikłanych w skandal korupcyjny związany z rządzącą Partią Pracujących. Posiadające mniejszość w Kongresie ugrupowanie, wchodziło w sojusze z pomniejszych partiami, które godziły się poprzeć jego politykę podczas głosowań.

W czerwcu w dzienniku „Folha de São Paulo” ukazał się wywiad z Roberto Jeffersonem, byłym deputowanym i przywódcą Brazylijskiej Partii Pracy (PTB), w którym ten przyznaje, że skarbnik Partii Pracujących, Delúbio Soares, płacił miesięczny haracz w wysokości 30 tysięcy reali brazylijskich (BRL) na rzecz prawicowej Partii Postępowej i reprezentantów centroprawicowej Partii Liberalnej tak, by podczas głosowania w

Kosztowne sojusze



Kongresie popierali partię rządzącą. Ta przychylność kosztowała miesięcznie około 13 tysięcy dolarów, a sam proceder trwał w latach 2003–2004. Prokuratorzy twierdzili, że liderzy Partii Pracujących, wraz z publicystami i bankierami, stworzyli organizację przestępczą, która wykorzystywała prywatne i publiczne fundusze, by kupować polityczną przychylność.

Według dokumentów Sądu Najwyższego Brazylii, do września 2007 r. w sprawę było uwikłanych co najmniej 40 osób.

Źródła:

http://www.brazil.ox.ac.uk/_data/assets/pdf_file/0008/10052/BSP-03-08.pdf;

<http://antykorupcja.edu.pl/index.php?mnu=83&id=1782>

Opublikowano w dniu 5.04.2018 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA